

№ 232.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Dyonizego.  
Piąt. św. Franciszka B.  
Sob. św. Placydy.  
Niedz. św. Maksymiliana.  
Pon. św. Edwarda Kr.  
Wt. św. Kaliksta P.  
Śr. św. Jadwigi Wd.

Wschód słońca godz. 6 m. 16  
Zachód słońca godz. 5 m. 18  
Dług dnia godz. 11 m. 02  
Ubyło dnia godz. 5 m. 43

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8,  
Telefonu № 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 9 października 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minka  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Odbiorców i Konsumentów naszej śmietanki, iż z dniem 1-ym października r. b. wyłączną sprzedaż naszej

## Śmietanki sterylizowanej i homogenizowanej

powierzyliśmy na Łódź i okolice firmie

### Dom Handlowy „Bracia Kieszkowscy”

ul. Piotrkowska 215. — Tel. 23-20.

Z poważaniem

Warszawska Mleczarnia Parowa, Warszawa, ul. Waliców 9.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor podać do ogólnej wiadomości, że z dniem 1-go października r. b. objęliśmy wyłączną sprzedaż znanej ze swej dobroci

## Śmietanki sterylizowanej i homogenizowanej

### WARSZAWSKIEJ MLECZARNI PAROWEJ

w Warszawie, ul. Waliców 9.

Polecając się łaskawym względem Sz. Odbiorców i Konsumentów, pozostajemy

Z poważaniem

### Dom Handlowy „Bracia Kieszkowscy”

ul. Piotrkowska 215. — Tel. 23.20.

3103

## Janina Schoeneich

2897

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze.

## Resztki Leonarda

hurtowo i detalicznie na zakłady i serdoki damskie, na palta i garnitury męskie, ubranka i okrycia dziecięce, na czapki i na getry.

3450 Edmund Wasilewski, Łódź, Kałna 36.

12 wykwalifikowanych robotników

## na maszyny formierskie

otrzyma zaraz zyskowną pracę w odlewni żelaza.  
H. Weigt i S-ka w Łodzi, Senatorska 22. 3444

### Król Mikołaj czarnogórski a rosyjski Instytut żeński.

Wiadomość o zamknięciu przez rząd czarnogórski rosyjskiego instytutu żeńskiego w Cetyniu wywarła na kolach słowiańskich społeczeństwa rosyjskiego bardzo przykre wrażenie.

Urzędowy motyw tego zarządzenia, wskazany w liście króla Mikołaja, polegał na „niezgodności z nowym stanowiskiem królestwa, zwiększonego dzięki nabytkom terytorjalnym, istnienia na terytorium czarnogórskim, rosyjskiego zakładu naukowego”.

Ale zamknięcie instytutu rosyjskiego było jak informują „Birżewyja Wiedomosti”, ostatnim tyłaktem tej wieloletniej, uporczywej, ukrytej lecz zarazem jawniejszej nieprzyjaźni, wykazywanej przez Mikołaja czarnogórskiego w stosunku do osób, stojących na czele instytutu.

Aby wyswietlić pochodzenie tej niezrozumiałej na pierwszy rzut oka, niechęci, należy cofnąć się o lat kilka wstecz, do tych ciężkich dla Czarnogórze chwil, kiedy przeżywało ono zainscenizowany i rozdmuchany przez prowokatorów proces „bombaszów”, którzy przygotowywali jakoby zamach na wówczas jeszcze księcia, Mikołaja.

„Birżewyja Wiedomosti” przypominają, iż rozprawa z uczestnikami procesu tego, ludźmi, którzy stanowili kwiat inteligencji czarnogórskiej okrutnością swą wprawiła w zdumienie całą Europę.

Wkrótce po ukończeniu procesu w rosyjskim instytucie żeńskim, znajdującym się pod kierownictwem pani Miertwago, zaszło wydarzenie zagadkowe; pewnego poranku zawieszony w sali rekreacyjnej wielki portret księcia został porzuty na drobne kawałeczki.

Wydarzenie to wydało się przełożonej instytutu bardzo dziwnym, gdyż sala zamknięta była w nocy na klucz, portret bardzo ciężki, zawieszony na ścianie wysoko, tak że dziewczęta-wychowawice instytutu nie mogłyby zapewne go dosięgnąć i zdjąć, aby go pociąć. Śledztwo, przeprowadzone przez p. Miertwago, nie wykryło wśród uczennic instytutu żadnej winowajczyni.

Inaczej jednak odniósł się do faktu tego książę Mikołaj. Oświadczył on p. Miertwago, iż upatruje w nim świadomy „czyn występny wychowawic, które w ten sposób chciały wykazać swe sympatyje rewolucyjne i sympatyę swą dla skazanych przestępców państwowych — bombaszów” Wobec tego książę zażądał natychmiasto-

wego wydalenia z instytutu całego szeregu wychowawców, w liczbie tej wszystkich spokrewnionych z osobami, podejrzewanymi o sympatyę dla rewolucjonistów.

Ządanie takie napotkało stanowczy opór ze strony p. Miertwago. Pochodząc ze starożytnego rodu rosyjskiego i będąc przekonaną konserwatystką, p. Miertwago jest zarazem wyznawczynią zasad humanitarnych i ma niezależny pogląd na życie, nie zgodziła się więc na zadośćuczynienie woli księcia, kierującego się tym razem wyłącznie pobudkami drobnostkowej zemsty osobistej. P. Miertwago była bowiem przekonana, iż jej pupilki polityką się nie zajmowały i dalekie były od jakiegokolwiek działalności rewolucyjnej. Pani Miertwago znalazła poparcie ze strony posła rosyjskiego w Cetyni p. Maksimowa i zyskała zupełnie zaufanie wysoko postawionej osoby rosyjskiej, pod której protektoratem znajdował się instytut.

Od tej chwili rozpoczął się wrogi stosunek księcia do rosyjskiego zakładu naukowego, zakończony, jak wiadomo, zamknięciem instytutu. Doznawszy niepowodzenia w swych niejednokrotnych staraniach prywatnych o odwołanie z Cetyni p. Miertwago, książę, następnie król, Mikołaj wszelkimi sposobami demonstrował swą niechęć dla instytutu. Ani sam on, ani jego rodzina, ani osoby zbliżone do dworu królewskiego, nie tylko nie odwiedzali tej jedynej w Czarnogórze średniej szkoły żeńskiej, ale starali się nawet obok niej nie przejeżdżać; czarnogórcami, którzy wazyli się oddawać tam swe córki, król wyrażał swe największe niezadowolenie; 25-letni jubileusz p. Miertwago rząd czarnogórski, z rozkazu króla Mikołaja ignorował zupełnie; również ani personel pedagogiczny, ani uczennice instytutu nie były zaproszone na uroczystości z okazji 50-letniego jubileuszu panowania króla Mikołaja i t. d.

Ubiegłe lata nie załagodziły gniewu wielkiego monarchy małego państwa; czekał on jedynie na sposobność, aby usunąć ze stolicy swej instytucję, której kierownicy odmówili spełnienia jego woli.

Sposobność ta znalazła się. Wielkiemu obecnie mocarstwu — Czarnogórze, nie wypada, aby na jego terytorium istniała szkoła, utrzymywana przez rząd innego państwa.

Aby ocenić istotną wartość motywu oficjalnego, warto nadmienić, iż do dziś dnia król czarnogórski otrzymuje od rządów rosyjskiego i włoskiego subsydia na utrzymanie dworu.

Aby się zaś monarcha wielkiego Czarnogórze tych subsydjów chciał zrzec — o tem nikt dotąd nie słyszał.

## Sprawa Menachila Mendla Bejlisa.

KIJOW, (terminowa) 9 października. Dziś o godzinie 10 m. 50 rozpoczęło się czytanie aktu oskarżenia, dotyczącego sprawy Bejlisa.

(Wyciąg z aktu oskarżenia).

Dnia 2 kwietnia (20 marca starego stylu) r. 1911, a więc z górą półtrzecia roku temu w pieczarze pośród zarośli, oddalonej prawie o trzecią część wiorsty (o 150 sążni) od najbliższej drogi znaleziono zwłoki zabitego chłopca.

Ręce chłopca były związane na plecach; głowę jego i połowę zwłaszcza górną tułowiu okrywało kilkadziesiąt głębokich ran kłutych. Krwi tyle z niego wyciekło, że została zaledwo trzecia część ilości normalnej.

Wszelako ani na ziemi w pieczarze, ani na odzieży zabitego nie było tej krwi widać. Natomiast reszta odzieży, pozostawionej na zwłokach była powalana z tyłu gliną, jak również i ręce chłopca. Do tej gliny przylgły suche liście i żdźbła. Świadczyło to, że morderstwa dokonano gdzieindziej, tu zaś przywleczono martwe już zwłoki, ażeby je ukryć. Usta chłopca były zaciśnięte gwałtownie, oczywiście dla stłumienia krzyku. Śmierć, wedle orzeczenia lekarzy, nastąpiła częścią z upływu krwi, częścią z zatorów oddechu; a poprzedziły ją cierpienia okropne. Narzędzia, któremi zadawano rany, były podobne do dłuta.

W zabitym poznano 13-letniego Andrzeja Juszczyńskiego, ucznia klasy przygotowawczej szkoły duchownej w Kijowie.

Matka chłopca żyła czas jakiś nieślubnie z Czirkowem i wtedy powiła syna. Dano mu imię Andrzej i zapisano pod nazwiskiem Juszczyński, od ówczesnego nazwiska matki, Aleksandry Juszczyńskiej.

Czirkow, powołany do wojska, opuścił niebawem Aleksandrę i swego synka. Odtąd już się z nimi nie widział.

Aleksandra Juszczyńska wyszła następnie za mąż za Łukasza Prichodkę.

Oboje małżeństwo z małym Jędrusem zamieszkało w osadzie pod Kijowem. Do tej samej osady sprowadziła się matka Aleksandry, Olimpiada Nieżyńska z drugą swą córką, Natalią Juszczyńską.

Za staraniem Olimpiady Nieżyńskiej przyjęto wnuka jej, Andrzeja, do szkoły duchownej w Kijowie.

Chłopiec zrywał się codzień bardzo rano i biegł do Kijowa, do szkoły, żeby się nie spóźnić na lekcje.

Wracając, zabawiał się często na ulicy ze swymi

mi rówieśnikami, zwłaszcza zaś z Geniem Czebierjakowem, z którym żył w wielkiej przyjaźni.

W marcu dnia 25 (12-go według starego stylu) 1911 roku wstał tak wcześnie, jak zwykle, na śniadanie zjadł nieco barszczu i kartofli z wczorajszego obiadu, zabrał książki szkolne, zeszyty, i o godzinie 6-iej rano wyszedł do szkoły.

Nie wrócił wprawdzie na noc, ale matka się tem nie zaniepokoiła; nieraz nocowywał u swej babki i ciotki, sądziła więc, że tam poszedł.

Dopiero nazajutrz rano wyszła na jaw nieobecność jego u krewnych. Wtedy zatroskana Prichodkowa obeszła wszystkich znajomych, u których przypuszczalnie mógł Jędrus noc spędzić, a nie znalazłszy syna nigdzie, zameldowała o jego zniknięciu w szkole, w policyi, nakoniec w gazecie „Kijewskaja Mysl”.

Podejrzenia co do sprawców zbrodni zwróciły najpierw przeciwko matce Andrzeja, Aleksandrze i ojczymowi jego Łukaszowi, małżonkom Prichodkom. Wieść głosiła, że celem zabójstwa było przywłaszczenie sobie pieniędzy, które Teodozy Czirikow zostawił dla syna. Pierwszy zwrócił uwagę na Prichodków, jako domniemych zbrodniarzy, współpracownik gazety „Kijewskaja Mysl” żyd Borszczewski, który, nie wzywany, sam się zgłosił do sędziego śledczego i zeznał, że Aleksandra Prichodkowa z uśmiechem opowiadała w redakcji gazety o zniknięciu syna.

Na skutek tego zeznania Prichodkowie przesiedzieli w areszcie parę tygodni, w mieszkaniu ich zrobiono ścisłą rewizję, zeszkrobano płamy, jakie okrywały miejscami tynk na ścianie, zabrano także niektóre ich rzeczy, lecz we wszystkim tem analiza żadnych śladów krwi nie wykryła. Nie potwierdziły się także wieści o pieniądzach, jakoby zostawionych dla Andrzeja przez jego ojca.

Już podczas śledztwa w tej sprawie, zaczęto rozgłaszać wieść inną, wedle której mordercami Juszczyńskiego były osobistości ze świata przestępców, tknięte obawą, ażeby Juszczyński nie rozgłosił tego, co o nich wiedział. Jako sprawcę zbrodni, wskazywano Wiarę Czebierjakową, matkę wspomnianego wyżej Genia, z którym najczęściej bawił się Juszczyński, jako ze swym rówieśnikiem i przyjacielem. O tej Czebierjakowej mówiono, że pozostaje w ciągłych z przestępcami stosunkach.

Jednakże śledztwo nie dostarczyło żadnych poszlak przeciwko Czebierjakowej.

Podejrzenia padły na Mendla Bejlisa, przypisując mu zabójstwo z pobudek wyznaniowych. Posignięto więc Bejlisa do odpowiedzialności.

W następstwie zjawiła się inna pogłoska. Morderstwo spełnić mieli zawodowi zbrodniarze w taki sposób, ażeby je przypisano żydom i

17)

## Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 230).

Zachowajmy lampę na niedaleką chwilę. Będzie nam potrzebna.

Praca trwała dalej. Kawałek materyi powiększał się. Była to niebieska materya jedwabna. Zaokrągliła się na jakimś cieple stałem.

— To jest ramię dobrze odżywionej osoby — powiedziała Matylda.

— W tę stronę ramię grubieje... A więc z tej strony trzeba szukać głowy.

Woni fenolu stała się teraz dusząca... Matylda nie zaprzestawała pracy. Od czasu do czasu dostawała kurczu w rękach... Ostre kamyczki wbijały się pod paznogie...

— To mnie piecze — rzekła.

Nagle doznała obrzydzenia.

— Pfel przykro dotykać tego.

Firmin zbliżył zapalniczkę i o mało nie zem-dlał... Był to trup!

Widać już było skórę, powalaną ziemią...

Matylda, nie przerywając pracy, odstąpiła twarz. Była to twarz młodej kobiety, jak się zdawało. Oczy zamknięte, rysy spokojne, prócz skrzywienia w kącie ust. Nad czołem widać było kłęb włosów, jasnego, nienaturalnego koloru.

Matylda poczęła się denerwować, gdyż zapalniczki spalały się szybko. Wzięła lampkę ele-

tryczną i puściła z niej małe kółko światła, a drugą ręką, usuwając stanik zmarłej, obnażyła ramię.

— Patrz pan — miałam przecucie.

I pokazała mu, że tak samo, jak Róża i ta ofiara miała na ramieniu ślady rany ciętej na krzyż...

— Oni piętnują je naprzód w ten sposób, a potem załatwiają się z nimi... Ostatecznie to tylko przypuszczenie... To ciekawe. Na pozór te rany, zadane na krzyż, są raczej sprawkami dziecinnymi, koncepty apaszów szesnastoletnich... A jednak nie sądzę, aby to była sprawa apaszów...

Zgasiła lampę, aby ją oszczędzać i nie wzruszając się wcale, robiła swoje uwagi w ciemności...

— Trzeba będzie pójść do komisaryatu i złożyć doniesienie...

— Tak pani sądzi? — rzekł Firmin.

— Nie chce pan opowiedzieć sprawy w komisaryacie?

— Oczywiście — rzekł Firmin — bo mnie krępuje...

— Cóż znowu! Zapewne obawia się pan skompromitować nieznajomej, której dałeś przytułek u siebie?

— Tak jest — rzekł Firmin ośmielony.

— Byłoby to bardzo trudno nie donieść teraz po odkryciu zwłok...

— Sprowadziłoby to przykrości dla pani męża?

— To nie — odrzekła — mój mąż i ja to dwie rzeczy różne. Nie jestem funkcjonaryszką policyi. Ale gdybym nawet zasypała tę dziurę, to

przecież niepodobnieństwo stąd wyjść, gdy się woneje fenolem na cztery mile... Nie, to niemożliwe! Trzeba zrobić doniesienie. Ale niech pan się nie kłopotuje o swoją kobietkę. Nie będzie się o niej mówić i sprawa skończona. Przyszliśmy wynająć lokal na cokolwiek... Ot np. na pracownię fotograficzną. Zeszliśmy do piwnicy, poczuliśmy zapach fenolu, poczuliśmy grzebać i ot co jest. Niech się pan nie kłopotuje, potrafię im to powiedzieć. A zresztą wiem, z kim mam do czynienia... Jedno mnie tylko wadzi, że komisaryat pośle notatkę do dzienników... Historia trupa w piwnicy w Belleville... A do tego eleganckiej kobiety!... Toż to będzie gadanina dla całego świata. Dziennikarze się tem zajmą... Będą sami robić dochodzenia. Cały świat chce się teraz zajmować śledztwem policyjnym. A my nie będziemy mogli pracować tak spokojnie... Na szczęście, mamy szczególiki, które zachowamy dla siebie samych, a które mają znaczenie... Zapalmy lampkę, wystarczy nam jeszcze tyle, aby wyjść na wierzch...

Wzięła lampkę i puściła przed siebie Firmina, któremu się nieco mąciło w głowie...

— W każdym razie — rzekła Matylda — ta wielka mama na górze rozpuści dopiero głowę, gdy się dowie, co się znalazło!

Firmin zauważył u Matyldy wielkie ożywienie, jak u kupca, któremu interesy idą dobrze. Więc chociaż był jeszcze zmieszany, dał się porwać temu dobremu humorowi i zaczął odczuwać przyjemność osobliwą zapuszczania się w tajemnicę, która się zwolna rozjaśniała.

(d. c. n.).

urządzono pogrom, przy czem obłowiły się można mieniem cudzem. I w tym razie wskazywano Czebierjakową, jako sprawczynię.

Naczelnik wydziału śledczego Mischczuk, prowadzący początkowo śledztwo w sprawie Juszczyńskiego, a później usunięty od tych obowiązków, przedstawił pakiet, zawierający część odzieży chłopca, parę drążków żelaznych, na końcu zaostzonych, mogących tedy służyć za narzędzia zbrodni, dalej opalone papiery i węgle.

Śledztwo jednak wykryło, że te części odzieży nie należały do zabitego, a wymiary drążków żelaznych nie odpowiadały wymiarom ran na ciele Juszczyńskiego.

Wmieszał się następnie w sprawę Brazul-Bruszkowski, współpracownik gazet „Russkoje Slovo” i „Kijewskaja Mysl”. Zeznania jego obciążały szajkę złodziejską, w szczególności zaś Wiarę Czebierjakową i kilku jeszcze ludzi. Zeznania swoje składał najpierw prokuratorowi sądu okręgowego kijowskiego, później sam oznajmił, że miały one ten cel, ażeby sprawić zamieszanie pośród przestępców; lecz powtórnie zeznania te zmienił, prócz Czebierjakowej wskazał innych ludzi, nie tych, których wspominał pierwotnie i nowe te zeznania złożył naczelnikowi żandarmerji gubernialnej.

Wiadomości swoje Brazul-Bruszkowski zbierał przeważnie za pośrednictwem byłych agentów policyjnych, którzy pragnęli odzyskać dobrą opinię władzy.

Zarządzono dodatkowe śledztwo, które jednakże nie dało wyników dostatecznych. W mieszkaniu, zajmowanym przez Czebierjakową podczas morderstwa, zerwano w kilku miejscach tapety z podejrzaniemi plamami, zabrano też jej dywan, w którym jakoby wyniesione były zwłoki Juszczyńskiego, lecz i tu śladów krwi nie znaleziono.

Natomiast ze śledztwa wynika, że Brazul-Bruszkowski dawał pieniądze w różnych czasach Czebierjakowej i Pietrowowi, nakłaniając ich, żeby zbrodnię morderstwa przyjęli na siebie. Niedosć na tem, wożono Czebierjakową do Charkowa, żeby się widziała z „ważnym panem”, prowadzono ją do owego „ważnego pana”, do hotelu i, Czebierjakowa zeznaje, że tam jej ofiarowano 40 tysięcy rubli, jeśli winę przyjmie na siebie, oraz taki dowód, dzięki któremu władze jej nie znajdą; a „w razie czego” będzie miała za sobą najznakomitszych adwokatów. Ona wszakże nie zgodziła się na te propozycje.

Śledztwo wykryło, że „ważnym panem” był Margolin, adwokat przysięgły, obrońca sądowy Bejlisa. Margolin zresztą podobnie jak Brazul-Bruszkowski, stanowczo zaprzecza, jakoby miał ofiarować pieniądze Czebierjakowej i nakłaniać ją do przyjęcia winy na siebie.

Czebierjakowa zeznaje, że pieniądze, które chciano jej dać, przeznaczyły na ten cel jakieś stowarzyszenie, tylko nie powiedziano jej, jakie to stowarzyszenie; zaś Brazul-Bruszkowski oświadczył, że dawał Czebierjakowej drobne kwoty, bo w ciężkiej była potrzebie, a na jej podróż do Charkowa łożył z ciekawości, jako dziennikarz, zainteresowany w sprawie i spodziewając się, że pod wpływem świeżych wrażeń, świeżych ludzi, Czebierjakowa się wygada i dostarczy mu jakichś wskazówek.

(Dokończenie nastąpi.)

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Domogosta. Jutro Dobromiła.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Dziś „Dupek”, farsa Jerzego Feydeau (premiera). Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro przedstawienia niema.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Rozwódka”, operetka Falla. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Romantyczna żona”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś o g. 8 w. pos. sekcji pedagogicznej, przy Stowarz. nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5). — Og. roczne zebr. czł. Kasy zapomogowej w Łodzi w sali Geyera (Piotrkowska 289).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

## KRONIKA.

(—) **Wyższe szkoły początkowe.** Ministerjum oświaty postawiło na porządku dziennym sprawę opracowania projektu nowej sieci wyższych szkół początkowych.

Ilość szkół jakie powstać mają w ciągu lat 10 określono na 1,220.

Z obliczeń ministerjalnych wynika, że w r. 1909 zamiast projektowanych 841 szkół, otworzono tylko 537.

Ministerjum oblicza, że należy otwierać rocznie 122 nowych szkół dla pokrycia zapotrzebowania w związku ze wzrostem ludności.

(—) **Szkoły zawodowe.** Ministerjum oświaty postanowiło założyć około 30 nowych szkół zawodowych w wielkich ośrodkach przemysłowych.

Pozatem ministerjum zamierza przyznawać ulgi osobom prywatnym, otwierającym szkoły techniczne.

(—) **Potrójna kara.** Ministerjum komunikacji zawiadomiło okólnikiem wszystkich urzędników kolejowych, że za udzielenie bezpłatnych biletów kolejowych osobom obcym ściągana będzie nie podwójna, jak dotychczas, wartość biletów, lecz potrójna, a przytem za całą drogę danej kolei tam i z powrotem. Niezależnie od tego winni usuwani będą natychmiast ze służby.

(a) **Rewizja kolejowa.** Towarzysz ministra komunikacji, r. t. Pobiedonoscew, wraz z dyrektorem kolei warszawsko-wiedeńskiej inż. Paukerem, dokonali rewizji linii kolejowej od Piotrkowa do Koluszek, w celu przekonania się, co było przyczyną ostatnich katastrof kolejowych. Rewidenci udali się także do Częstochowy dla zbadania stanu tamtejszego dystansu.

(a) **Z komisji poborowej.** Wczoraj wieczorem, w oddziale magistratu odbyło się posiedzenie łódzkiej komisji poborowej, pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Andrejewa.

Dokonano superrewizji zeszłorocznych popisowych, którzy nie stawili się na wezwanie magistratu. Zakwalifikowano do służby wojskowej 6 osób.

(a) **Z komisji szkolnej.** Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie komisji szkół ogólnych miejskich, na którym delegowani członkowie pp. Ciot i Bitdorf zdawali relację z wizyty swojej u gubernatora piotrkowskiego oraz zawarcia kontraktu na urządzenie oddziału szkoły ogólnej miejskiej w Karolewie, z właścicielem domu p. Józefem Majem.

(e) **Z towarzystwa kredytowego.** Władze tow. kredytowego m. Łodzi na połączonym posiedzeniu komitetu nadzorczego i dyrekcji, odbytem onegdaj, rozpoznawały wniosek 43 stowarzyszonych o zwołanie nadzwyczajnego ogólnego zebrania członków tow. celem powzięcia uchwały o wyjednanie u wyższych władz rządowych rozłożenia 3 rat od pożyczek towarzystwa t. j. majowej i listopadowej 1913 r. i majowej 1914 r. na 6 półroczy.

Petycję tą władze tow. na zasadzie przepisów ustawy i faktycznych wyjaśnień pozostawiły bez uwzględnienia, gdyż nawet wystąpienie tow. do odpowiednich władz z prośbą o wyjednanie ukazu Cesarskiego, jak to miało miejsce w roku 1904-5, władze tow. kredytowego uznały za niewskazane i nie rokujące pomyślnego rezultatu.

Następnie rozpoznawano kwestję dokonywania konwersji pożyczek, udzielonych w listach zastawnych 5-proc. dawniejszych seryj IV i V — listami za zastawnymi 5-proc. bezterminowymi seryj VII-ej.

Władze tow. nie przychyliły się również i do tego wniosku z uwagi nanieznaną stosunkowo ilość losujących się listów zastawnych seryj VII mniej więcej rb. 100 tys. półrocznie i z powodu pewnego naruszenia przez to praw posiadaczy listów zastawnych tejże seryj.

(x) **Szkarlatyna.** Szkarlatyna w Łodzi wzmożła się znacznie. W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych leżało chorych w ubiegłym tygodniu 28 osób. Szkarlatyna ma jednak przebieg dosyć łagodny.

(x) **Dysenterya.** Wypadki dysenteryi mnożą

się z dniem każdym; ma ona przebieg dosyć ostry.

(x) **Nowi rejenci łódzcy.** Nowomianowani rejenci łódzcy są pp.: Chrzanowski z Końskich, Czerwiński z Tyflisu, Korn z Białegostoku, Kociukiewicz ze Zduńskiej Woli, Smoliński z Białegostoku.

(a) **Przyjazd policmajstra.** W nadchodzącą sobotę przyjeżdża do Łodzi świeżo mianowany policmajster łódzki kapitan Czesnakow, w celu objęcia swoich obowiązków.

(a) **Solidarność.** Wczoraj we wszystkich synagogach łódzkich odprawiono modły z powodu sprawy sądowej Bajlisa.

(x) **Rezultaty.** Rzeźnia na Bałutach, dająca znakomitą dywidendę, po decyzji senatu, że mięso z jej stemplem może być wprowadzane do Łodzi bez dodatkowych opłat, zachęciła kilku bogatych przemysłowców i obywateli łódzkich do zakupienia udziałów tej rzeźni. Wskutek nowego rozporządzenia p. gubernatora, udziały te raptownie spadły.

Oddziało to tak, że jeden z obywateli, który włożył w ten interes 150,000 rb. (wreszcie milioner) dostał pewnego rozdrażnienia nerwowego. Drugi, polak, mniej to odczuł, ale również zawikłał się niepotrzebnie na sumę 80,000 rubli.

Zmartwienia te są jednak przedwczesne, wszak sprawa oprze się o senat i wtedy dość jest czasu rozpocząć dni pokuty.

Ba! ale przez ten czas zawieszona jest dywidenda.

(—) **Nowa kometa.** Astronom Metcalf odkrył przed miesiącem nową kometę, która w dniu 8 b. m. zbliżyła się ku ziemi tak znacznie, że widzieć ją było można bez szkielec.

(a) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Grono nauczycieli, wykładających języki obce nowożytnie, w celu zaznajomienia się z najnowszymi prądami w nauce języków, postanowiło zbierać się w poniedziałki po pierwszym każdego miesiąca, w celu wysłuchania i przedyskutowania najciekawszych artykułów z czasopism obcych.

Zbiory biblioteki Stowarzyszenia powiększone zostały o znaczną liczbę dzieł zawodowych.

(a) **Ze Stow. pracujących w przemyśle i handlu.** Na onegdajszym posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu, jakie odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Fr. Nechwili, po załatwieniu kilku drobniejszych spraw, przyjęto do wiadomości oświadczenie kierownika kursów wieczornych, że są jeszcze wolne miejsca na buchalteryi, niemieckim, arytmetyce handlowej, korespondencyi, rosyjskim i francuskim. Kandydaci mogą się zgłaszać codziennie do sekretaryatu Stowarzyszenia od 8 do 9-ej wieczorem.

Wydział pracy, istniejący w łonie zarządu Stow., ukonstytuował się w sposób następujący: Fiedler (przewodniczący), P. Barski (vice-przewodniczący), Kulej (sekretarz), Sędzikiewicz (zastępca i skarbnik), pp. Borowski, Zapora i Bętkiewicz (członkowie wydziału).

W poczet członków przyjęto 4 nowych kandydatów.

(x) **Z warsz. Tow. weterynaryjnego.** W niedzielę 12-go b. m. o godzinie 4 i pół po poł. w siedzibie własnej przy ul. Kaliksta nr. 10 m. 14 w Warszawie odbędzie się 5-te z kolei miesięczne zgromadzenie członków warszawskiego Tow. weterynaryjnego.

(h) **Ze zgromadzenia czeładników zduńskich.** W niedzielę dnia 12 b. m. w lokalu własnym przy ul. Głównej nr. 11, o godz. 2 po południu odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia.

(x) **Wieczornica.** Stow. robotników chrześcijańskich urządza w nadchodzącą sobotę dla swoich członków i wprowadzonych gości wieczornicę, połączoną z fañcami. Zabawa odbędzie się w sali własnej, przy ul. Przejazd nr. 34. Początek o godz. 7 wieczorem.

(a) **Konflikt.** Pomiędzy członkami rady izarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej przy łódzkim klubie rzemieślniczym powstał konflikt. Zwołane ma być nadzwyczajne zebranie członków, na którym wybrana będzie komisja dla rozpatrzenia sprawy uregulowania zatargu.

(a) **Z sądów.** Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozważał onegdaj sprawę mieszkanki Łodzi, 20-letniej Etki Frenkiel, oskarżonej o to, że w maju r. b. usiłowała z mieszkania Musiałowicza, przy ul. Rozwadowskiej nr. 6, ukraść różne rzeczy, lecz była pochwycona na gorącym uczynku. Sąd skazał Etkę Frenkiel na 4 miesiące więzienia.

— Tenże sąd rozpatrywał sprawę 36-letniego Władysława Funkiewicza, oskarżonego o to, że w nocy z 10 na 11 kwietnia r. b. ze składu Dawida Kamionki, przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 22 ukradł worek z węglem, dostawczy się do wnętrza za pomocą wyłamania zamka.

Sąd skazał Funkiewicza, poprzednio już karanego, na pozbawienie praw i na 1 rok rot aresztanckich.

— Trzecią była sprawa mieszczan: 27-letniego Andrzeja Krauzego, 17-letniego Józefa Grodzickiego, 20-letniego Władysława Krysiaka, 26-letniego Józefa Gawrona i 16-letniego Stanisława Jakubowicza, oskarżonych o to, że w dniu 19 marca 1912 roku ograbili przechodzącego przez ulicę Wolborską 29-letniego Franciszka Wójcika, zadawszy mu kilka ran w głowę i zasypanwszy oczy.

Sąd skazał Krauzego, Grodzickiego i Krysiaka po 4 miesiące więzienia; Gawrona i Jakubowicza uniewinnił.

— Następnie rozpatrywana była sprawa mieszkanka Dłutowa, pow. łaskiego, 45-letniego Franciszka Falka i mieszkanki powiatu kutnowskiego, 22-letniej Genowefy Fiszerowej, oskarżonych o kradzież w sklepie M. Szestiuka, przy Zielonym Rynku nr. 10. Sąd skazał Falka na pozbawienie praw i 2 lata i 6 miesięcy więzienia; Fiszerową zaś uwolnił od odpowiedzialności.

— Tenże sąd, rozpatrzywszy sprawę włóścianina pow. łęczyckiego, 23-letniego Stanisława Hohenburga, oskarżonego o kradzież w Łodzi, w domu przy ul. Spacerowej nr. 21, skazał go na pozbawienie praw i 1 rok więzienia.

(a) **O ścięci fabryczne.** W dniu 16 b. m. w sądzie gminnym I-go okręgu powiatu łódzkiego rozpatrywana będzie sprawa Tow. akc. R. Kindlera i innych w Pabianicach — z powództwa właściciela gruntów we wsi Rypułtowice, Ferdynanda Kolbego, który zaskarżył o spuszczenie wód ściekowych na jego łąki oraz o zanieczyszczenie temiż ściekami rzeki Dobrzyńki.

Jako ekspert wezwany został dr. Stefan Bogusławski, zawiadujący laboratorium miejskiem w Łodzi.

(a) **Echa morderstwa.** Policja łódzka aresztowała sprawców napadu i morderstwa, dokonanego na Wolfie Gelbarcie, na placu poza Helenowem.

Są nimi: 20-letni Józef Pietraszczyk, 19-letni Michał Dobrodziej i 18-letni Michał Pawłowski.

(a) **Gwałtowni klienci.** Wczoraj o godzinie 9 wieczorem do fabrykanta Manachima Landaua zamieszkałego przy ulicy Nowomiejskiej nr. 20 przyszło dwóch kupców z Pabianiec Lejb Pukarz i Szaja Herszkowicz, w celu zrobienia obrachunku za wybrane na kredyt towary.

Landau nie był obecny, tylko buchalter jego Icek Lewenthal. Między tym ostatnim a kupcami powstał spór na tle uregulowania rachunku. Dwaj klienci zaczęli bić Lewenthala, który zaczął wołać o pomoc.

Nadbiegli sąsiedzi oraz policja, która Pukarza i Herszkowicza aresztowała. Pobicie było tak dotkliwe, że dla udzielenia pomocy Lewenthalowi musiano wezwać lekarza.

(a) **Zbydlęcenie.** Policja aresztowała niejakiego Franciszka Niewiadomskiego, który dopuścił się zbrodni przeciw moralności na 16-letniej M. K., zwabiwszy ją do swego mieszkania przy ulicy Głównej nr. 63.

Fakt wyszedł na jaw, gdy lekarze stwierdzili, że dziewczyna dotknięta jest chorobą weneryczną.

(a) **Echa przejechania.** Onegdaj na Nowym Rynku przejechany został pędzącym samochodem 14-letni Chaim Wierzchowski z Żarnowa. Chłopiec uległ silnemu wstrząśnieniu mózgu i po udzieleniu doraźnej pomocy odesłany został do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Ponieważ stwierdzono, że samochód był własnością Jana Kulpińskiego, pociągnięto go do odpowiedzialności.

(h) **Pożar.** Dziś o godzinie 8 rano zawezwano straż ogniową do fabryki Pruszyńskiego przy ul. Średniej nr. 71, gdzie wybuchł ogień w szarpaczach.

Pożar ugasiły straż miejska oraz I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Upadek z okna.** Wczoraj z okna domu przy ul. Wiesznera nr. 12 wypadł na bruk 4-letni Erwin Iter, syn robotnika. Upadek był dość szczęśliwy, gdyż chłopiec spadł na poduszkę, na której oparty był, siedząc przy oknie. Uległ on tylko lekkiemu stłuczeniu.

— Na ul. Składowej nr. 35 wypadł również z okna 5-letni Eugeniusz Sadkiewicz. Tutaj chłopiec uległ ciężkim obrażeniom i odesłany został do szpitala im. Anny-Maryi.

(a) **Kary administracyjne.** Mieszkańcy Bałut, Stanisław i Jan Kopińscy, za okazanie się na ulicy w stanie pijanym, a Stanisław Kopiński nadto za uderzenie kobiety, skazani zostali przez gubernatora piotrkowskiego pierwszy na 2, a drugi na 1 tydzień aresztu.

— Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie mieszkanka gminy Górki, Józefa Zasadę, za sprzedaż nabożów, na zapłacenie 50 rb.

(a) **Pomysłowy dozorca.** Wczoraj na cmentarzu żydowskim powstała kłótnia, a następnie bójką między członkiem Tow. „Ostatnia postuga” Lajtajzmem a Chaimem Kornblitem, dozorcą zmarłych, który, jak stwierdzono, dopuszczał się różnych nadużyć względem rodzin, którym ofiarowywał swoje usługi. Ostatnim był fakt wyłudzenia przez K. od rodziny Gelbartów 5 rb. pod pozorem, iż wystara się u władz, aby nie robiono sekcji zwłok na zabitym Wolfie Gelbarcie, przyczem podszedł się pod miłośnika Towarza „Ostatnia postuga”. W sprawę tę włączyła się policja. Kornblita pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(p) **Z drabiny.** Na ul. Długiej nr. 112 spadł wczoraj z drabiny i doznał wstrząśnienia mózgu 3-letni syn muzykanta, Arnold Benke.

Po udzieleniu malcowi doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Anny-Maryi.

(a) **Szkolnictwo w Zgierzu.** Zgierz, liczący obecnie bez mała 22 tys. ludności, ma 27-klasowe szkoły handlowe polskie, męską i żeńską, powstałe w r. 1899, 22 komplety mtejskich szkół początkowych, w tem 12 męzkich, 9 żeńskich i 1 mieszaną (żydowską), 2 ogólne szkoły początkowe prywatne — 2-klasową p. Heleny Tydelskiej i 1-klasową p. Łucyi Majeranowskiej oraz szkołkę freblowską dla dzieci i kursy freblowskie dla dziewcząt teje p. Majeranowskiej.

Według narodowości liczba szkół początkowych miejskich obejmuje: polskich — 13, niemieckich — 8, żydowską — 1.

Wydatki na utrzymanie początkowych szkół miejskich w r. z. wyniosły 24,947 rb. 03½ kop. Na sumę tę złożyły się: 23,726 rb. 21½ kop. składek od mieszkańców miasta, 145 rb. 82 k. od rzemieślników i 1075 rb. subsydyum z kasy miejskiej.

Liczba miejskich szkół początkowych w myśl uchwały radnych miasta i obywateli ma być powiększoną w tym stopniu, aby przed upływem lat 10 było wprowadzone w mieście nauczanie powszechne.

(a) **Z Tomaszowa.** W sprawie bankructwa Towarzystwa wzajemnego kredytu w Tomaszowie dowiadujemy się, że wszyscy członkowie, jako odpowiadający solidarnie, otrzymali od syndyka wezwanie, aby w ciągu miesiąca wpłacili 90 proc. w stosunku do wysokości korzystanego kredytu dla pokrycia deficytu w sumie rubli 900,000.

W razie odmowy uregulowania sumy dobrowolnie, przedsięwzięte zostaną kroki egzekucyjne.

(a) **Z towarz. szerzenia oświaty w Chojnach.** Na podstawie uzyskanego pozwolenia władz, zarząd tow. szerzenia oświaty imienia Henryka Sienkiewicza, urządzać będzie w każdą niedzielę pogadanki naukowe, w lokalu stow. śpiewaczego „Dzwon”.

## Z WARSZAWY.

\* Hołd Arcypasterzowi.

W dniu wczorajszym przybyła do pałacu arcybiskupiego deputacja, złożona z dwóch rabinów warszawskich Abrama Perlmutera i Abrama Zybenberga i sandomierskiego Mendla Maja i złożyła hołd J. E. ks. Arcybiskupowi Kakowskiemu od ludności żydowskiej Królestwa Polskiego.

W imieniu deputacji przemówił po hebrajsku, a następnie po polsku rabin warszawski, Perlmutter.

\* Kary prasowe.

Redakcję „Tygodnika Polskiego” skazano na 300 rb. kary za umieszczenie w № 35 artykułu p. t. „Zwrot w opinii” (z powodu sieci szkolnej).

Wyrokiem administracyjnym generał-gubernatora warszawskiego redakcja „Narodu-Wiadomości Codziennych” skazana została na zapłacenie w ciągu trzech dni 300 rb. kary za wydrukowanie w № 129 „Narodu” korespondencji z Ostrowca, która między innymi zawierała niesprawdzone wiadomości o zemście, wywarłej przez żydów z Bodzechowa na neofitce. Jest to pierwsza kara administracyjna na mocy nowego okólnika, dotyczącego stosunków polsko-żydowskich.

\* Proces Bejlisa a żydzi warszawscy.

„Moment” (222) pisze: „Wielka Warszawa żydowska (sic!) w przeciągu dnia wczorajszego była cała pod wrażeniem dzisiejszego smutnego procesu Bejlisa. Na ulicach, w sklepach, kawiarniach i restauracjach, wszędzie, gdzie była gromadka żydów, ustawicznie wymawiano tylko słowa „Kijów”, „Bejlis”, „oszczerstwo krwi”.

W licznych bóżnicach przebywali żydzi i modlili się. Wielu nabożniejszych żydów postanowiło nie jeść, ani nie pić dzisiaj, a przepędzić cały dzień na modłach. Nawet w napół zasympilowanych domach odczuwano powagę chwili. Żydzi, którzy karmią się różnymi polskimi piśmami, cichaczem postarali się o żydowską gazetę, ażeby wiedzieć co się tam dzieje”.

## Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Z karty żałobnej. We Lwowie zmarł Edmund Cenar, wybitny i zasłużony członek grona nauczycielskiego w Związku Sokolim. Z nazwiskiem zmarłego związany jest nieodłącznie posiew nowych myśli na polu wychowania fizycznego w Galicyi.

Za jego staraniem wprowadzono we Lwowie w szkołach miejskich gimnastykę obowiązkową i powierzono mu nadzór nad nią, stwarzając stanowisko inspektora gimnastyki dla szkół miejskich.

Z KRAKOWA. Echa rabunkowego morderstwa. Donoszą z Krakowa, że Jan Godula, b. pracownik księgarni Gebethnera i s-ki, którego mordercy Swiszcowski po niekąd wtajemniczyli w swój zamiar i który opowiedział w policji, jak to było, został aresztowany pod zarzutem współnictwa w morderstwie.

— Bezcelne żądanie. Pisma krakowskie donoszą. W Nowym Sączu, w przemalowanej sali ratuszowej, obok portretów burmistrzów i cesarza, zawieszono w miejscu odpowiednim piękny wielkich rozmiarów obraz Matki Boskiej Sykstyńskiej, pędzla artysty p. Janowskiego. Obraz ten kupił za kilka tysięcy koron i darował miastu burmistrz dr. Barbacki. Przeciw zawieszeniu tego obrazu w sali rady zaprotestowali żydzi, zrobili krzykliwe zbiegowisko, wystali deputację do burmistrza i zażądali, aby obraz ten natychmiast z sali rady usunął i to pod groźbą dalszych konsekwencji.

## Wczorajszy dzień obrad nad sprawą Bejlisa.

W Kijowie znać wielkie podniecenie. Gmach sądowy przepelniony, przed gmachem tłumy, policji mnóstwo.

Na ulicach widać wzmocnione posterunki policyjne.

Wczoraj i dziś tłumy publiczności zwiedzały sadybę, w której się mieści cegielnia Zajcewa, oraz pieczarę-gliniankę w sadybie Bernera, gdzie znaleziono zwłoki Juszczyńskiego.

Ostatecznie utworzono skład sędziów przysięgłych, jest ich 33, w tem 13 w ościan; 7 mieszczan, 2 szlachciców, 1 lekarz i reszta urzędnicy.

„Związkowcy” są najpewniejsi, że sąd uzna w zabójstwie Juszczyńskiego mord rytualny, choćby Bejlisa uwolniono dla braku dowodów. Na czas procesu związkowcy postanowili wydać pismo „Połuska”.

Obrona, jak słycać, położy nacisk na obalenie hipotezy mordu rytualnego.

Oskarżonego przywieziono do sądu prawie

niespostrzeżenie. Wszedł on pod silną eskortą straży więziennej, gdy sala sądowa była już natłoczona. Było to o godzinie 9 m. 40 rano.

Prasa żądała dla siebie przeszło 100 miejsc, otrzymała tylko 44, publiczności wydano zaledwie 100 biletów; to też kuluary są przepelnione.

Posiedzenie otwarto dopiero o godz. 2 min. 36 po południu.

Przewodniczący prezes sądu okręgowego Bódyrew; do składu sądu należą członkowie Wigura, Jurkiewicz i książę Zewachow.

Oskarża wiceprokurator izby sądowej petersburskiej Wipper, akcyę cywilną ze strony matki zabitego Juszczyńskiego oraz oskarżenie Bejlisa popierać będą adwokaci moskiewscy Szmakow i Durasowicz oraz poseł do Dumy Zamysłowski.

Bronić oskarżonego będą adwokaci petersburscy Gruzenberg, Karabczewskij, Zarudny, oraz adwokat kijowski Grigorowicz-Bariski.

Za krzesłami sędziowskimi zasiadło bardzo wielu przedstawicieli sądownictwa.

Po zwykłych pytaniach, postawionych przez prezesa oskarżonemu oraz po innych formalnościach, komisarz sądowy zaraportował, że z liczby 219 świadków nie stawiło się 34.

Oskarżyciel publiczny we wniosku swoim upatruje w niesławnictwie Wygranowa uchylanie się od świadczenia i domaga się zarządzenia wszelkich kroków w celu odszukania go, a nawet dostawienia do sądu ze względu na ważność jego zeznania.

W dalszym ciągu prokurator wyraża wielkie zadziwienie, iż nie odszukano byłego naczelnika wydziału śledczego Miszczuka i proponuje zarządzić poszukiwania go.

Obrońca Karabczewskij wypowiada zdanie, że jest rzeczą niemożliwą, aby los procesu zależał od stawiennictwa tak ważnego świadka, jakim jest Wygranow i uważa, że w razie nieodszukania go należy sprawę odłożyć. Również powinno być przerwane rozpoznawanie sprawy w razie niesławnictwa Miszczuka.

Prokurator domaga się, aby sprawa była rozpoznawana, proponując w ostateczności ujawnić zeznanie Wygranowa, Miszczuka i Sikorskiego.

Powód cywilny Zamysłowski wypowiada się przeciwko odroczeniu sprawy.

O godz. 4 min. 15 prezes ogłasza, że sąd w tej kwestyi wychodzi na naradę.

Dopiero o godz. 6 min. 10 wieczorem sąd wyniósł rezolucyę, w której postanawia sprawę dalej rozpoznawać.

Z liczby 26 obecnych sędziów przysięgłych, 8-iu prosi, aby ich uwolnić od obowiązków dla różnorodnych przyczyn. Sąd zwolnił dwóch.

Przez losowanie wybranych zostaje 12 przysięgłych, z których 7 jest włościan, dwóch mieszczan i trzech urzędników — wszyscy prawosławni. Starostą ławy przysięgłych wybrany został sekretarz gubernialny Mielnikow.

Wczorajsze posiedzenie zamknięto o godzinie 10-ej wieczorem.

## TELEGRAMY.

### Obelga karwińska.

WIEDEN, 8 października (wł.) Z powodu obraźliwych słów, wypowiedzianych przez cesarza Wilhelma pod adresem Polaków do burmistrza w Karwinie — Koło polskie w parlamencie austriackim złoży interpelacyę.

Interpelować będą posłowie: Stapiński, Sliwifski i Lisiewicz. Usiłowania zatarcia tych słów i wszelkiego rodzaju zaprzeczenia są bezpodstawne. Fakt, iż cesarz zdanie obrażające wypowiedział, jest dowiedziony.

### Z klubu ukraińskiego.

WIEDEN, 8 października (wł.) Wobec niepowodzenia reformy wyborczej w Galicyi i zwłoki w powołaniu do życia uniwersytetu ukraińskiego, klub ukraiński wypowiedział się za taktykę opozycyjną.

Poseł Petrycki został wykluczony z klubu ukraińskiego, ponieważ dowiedzono mu, że był czynny jako agent emigracyjny.

### Pościg.

BIAŁOGROD, 8 października (wł.) Armia serbska ściga w dalszym ciągu oddziały powstańców albańskich.

Powstańcy koncentrują się na terytorium Albanii, wobec czego istnieje obawa nowego napadu na terytorium serbskie.

### Boljetinac umierający.

BIAŁOGROD, 8 października (wł.) Wódz powstańców albańskich Issa Boljetinac, wzięty do niewoli przez serbów, jest umierający skutkiem ciężkich ran, odniesionych w ostatniej bitwie.

### Król Ferdynand na Węgrzech.

BUDAPESZT, 8 października (wł.) Król bułgarski Ferdynand przybył do Koszyc, skąd po krótkim odpoczynku uda się do swych majątności w Tatrach.

### Otwarcie parlamentu.

BUDAPESZT, 8 października (wł.) Posiedzenia izby zostały wznowione. Członkowie partii niezależności narodowej nie biorą udziału w posiedzeniach. Członkowie partii konstytucyjnej z Andrassy na czele pojawili się w sali podczas omawiania porządku dziennego. Andrassy wyłuszczył powody, dla których partya jego nie może brać udziału w pracy parlamentu. Skoro tylko Tisza podniósł się z miejsca w celu wygłoszenia mowy, partya konstytucyjna opuściła salę posiedzeń.

### Zwycięstwo Niemca.

MEDYOLAN, 8 października (wł.) Podczas wyścigów na hydroplanach, w których uczestniczyło 6 Francuzów, 3 Włochów i 1 Niemiec, zwyciężył Niemiec nazwiskiem Hintz.

Prasa francuska, omawiając zwycięstwo to jest ogromnie zaniepokojona i twierdzi, że lotnictwo niemieckie jest dla francuskiego coraz groźniejsze.

### Kramarz wybrany.

PRAGA, 8 października (wł.) Kramarz wybrany został ponownie na prezesa stronnictwa młodoczeskiego.

### Aresztowanie radnych.

HELSINGFORS, 8 października (wł.) Na mocy oskarżenia o przeciwdziałanie wprowadzeniu prawa o równouprawnieniu Rosyan z Finlandczykami, aresztowano członków magistratu Szegolina i Czurklunda.

### Strajk solidarności.

PETERSBURG, 8-go października (wł.) Na znak solidarności z robotnikami moskiewskimi ogłosiło jednodniowy strajk 9,000 robotników z dzielnicy wyborskiej i narwskiej.

### Wypadek w kopalni.

ASTRACHAN, 8 października (wł.) W osadzie podmiejskiej Solanka, w kopalni rudy Storożewa, zawałił się strop, który przygniótł 25 robotników. Wydobyto 5 trupów i 8 ciężko poranionych, 2 robotników nie odszukano, resztę ocalono.

### Katsura dogorywa.

LONDYN, 8 października (wł.) Z Tokio telegrafują: wybitny mąż stanu japoński, Katsura, chory od dłuższego czasu na raka, dotknięty został wczoraj atakiem apoplektycznym i jest umierający.

### Katastrofa lotnicza.

NOWY JORK, 8 października (wł.) Podczas próbnego lotu, spadł ze znacznej wysokości lotnik amerykański Beachy i poniósł śmierć na miejscu. Katastrofa nastąpiła skutkiem tego, że Beachy chciał, podobnie jak lotnik francuski Pegout, dokonać t. zw. kozła w powietrzu z aeroplanem.

### Śmierć milionera.

NOWY JORK, 8 października (wł.) Milioner amerykański i rozgłośny kolekcjoner dzieł sztuki, Altmann, zmarł wczoraj. Same zbiory obrazów jego, pozostawione w pałacu, oceniają na 10,000,000 fr.

## Z ostatniej chwili.

### Wymiana depesz.

Konstantynopol, 9 października (wł.) Z okazji zawarcia pokoju pomiędzy Turcyą i Bułgaryą

sułtan i car Ferdynand wymienili telegramy gratulacyjne.

### Chytra Turcyja.

Paryż, 9 października. (wł.) Agencya Havasa donosi, iż w greckich kołach politycznych panuje przekonanie, że Turcyja z rozmysłem przeciąga rokowania, aby przygotować się do wojny, a następnie zerwać nagle układy i uderzyć na Grecyę. Przekonanie to utwierdza fakt, że Turcyja czyni wielkie zakupy broni, amunicyi i żywności, a Bułgaryja z niezwykłym pośpiechem odsyła Turcyi jej jeńców.

### Budowa warsztatów okrętowych.

Konstantynopol, 9 października. (wł.) Wysoka Porta uchwaliła wybudowanie kilku własnych warsztatów okrętowych dla budowy floty wojennej.

### Bank albański.

Wiedeń, 9 października. (wł.) Donoszą tu, że w najbliższych dniach rozpoczyna w Valonie swoją działalność bank albański. Rozporządza on kapitałem 5 mil. koron (2 mil. rb.), które otrzymał od Austrii i Włoch.

### Wyjazd Majoresca.

Bukareszt, 9 października. (wł.) Prezes ministrów rumuńskich, Majorescu, udał się na 4-tygodniowy urlop.

### Oziębienie stosunków.

Wiedeń, 9 października. (wł.) Urzędowo komunikują, że następca tronu uda się tylko do Anglii z wizytą do króla angielskiego, nieprawdą zaś jest, jakoby miał po drodze odwiedzić Berlin. Jednocześnie donoszą, że cesarz Wilhelm zaniechał swej podróży do Wiednia, projektowanej na 25 b. m. Wnoszą stąd, że stosunki pomiędzy Niemcami i Austryją uległy wielkiemu oziębieniu.

### Cholera.

Bukareszt, 9 października. (wł.) Na cholere zapadło dotychczas 1788 osób.

Odesa, 9 października. (wł.) Zaszło tu kilka nowych wypadków cholery, z których prawie wszystkie były śmiertelne.

### Odnaczenie Poincarego.

Madryt, 9 października. (wł.) Akademia prawnicza zamianowała Poincarego, z okazji pobytu jego w Hiszpanii członkiem honorowym. Dotychczas tylko następca tronu niemieckiego posiadał ten tytuł.

### Burza.

Medyolan, 9 października (wł.) Na Lago Maggiore szalała wczoraj i nocą dzisiejszej straszna burza. Wiele statków zatono.

### Strajk w Dublinie.

Londyn, 9 października (wł.) Strajk w Dublinie trwa w dalszym ciągu i nie stracił ostrego charakteru. Pracodawcy żądają, aby robotnicy nie należeli do organizacji zawodowych, na co ci ostatni nie chcą się zgodzić. Nie można przewidywać rychłego zakończenia strajku.

### Protest mocarstw.

Nowy-Jork, 9 października (wł.) Niemcy, Francya i inne mocarstwa europejskie zaprotestowały przeciwko pobieraniu przez rząd Stanów Zjednoczonych 5 proc. opłaty od towarów, przywożonych na okrętach handlowych do portów amerykańskich. Dodać należy, że okręty amerykańskie wolne są od tego haraczu.

### Rozstrzelanie.

Nowy-Jork, 9 października (wł.) Z Meksyku donoszą, że przywódca „związkowców“ Alwares został rozstrzelany wraz ze swoim całym sztabem.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przystupę w odprowadzeniu drogiej nam zwłok ojca naszego

s. i p.

## MARCINA NIEDZIELSKIEGO

na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności Szanownemu Duchowieństwu: ks. Hermanowi von Szmidtowi i prefektowi Małczyńskiemu, oraz cechom: majstrów mularskich, ciesielskich i czeladzi mularskich, składają serdeczne „Bóg zapłać“, pozostała w głębokim smutku

DZIECI.

## Z KRÓLESTWA.

**Zamach podpalaczy na kościół.** Dnia 14-go września, przed godziną 4-tą po południu niewiadomi złoczyńcy podrzucili na strychu kościoła rzymsko-katolickiego w Chmielniku, gubernii kieleckiej, nasiąkniętą naftą i tłąc się szmaty.

Zamach jednak w samą porę dostrzeżono, a ogień niewielki ugaszono natychmiast, bez najmniejszej szkody dla świątyni.

**Kanalizacja.** Inżynier Lindley (junior) bawi obecnie we Włocławku w sprawie kanalizacji tego miasta. Kontrakt jeszcze wprawdzie nie podpisany, niemniej mieszkańcy cieszą się, że wkrótce już mieć będą kanalizację. Szczęśliwi! Taką miłą nadzieję łodzianie już dawno stracili.

**Krwawy dramat.** W niedzielę ubiegłą około godziny 5-ej po poł. we wsi Sobolewie, o kilkanaście kroków od stacyi tejże nazwy kolei nadwiślańskiej, rozegrał się krwawy dramat na tle nieporozumień pomiędzy zwierzchnikiem a podwładnym. Szczegóły są następujące:

Naczelnik oddziału pocztowego w Sobolewie, Czerwiaszow, niezadowolony z pomocnika swego, Archipowa, w ubiegłą sobotę złożył władzy swojej raport z prośbą o usunięcie Archipowa ze służby.

Dowiedziawszy się o tem, Archipow zjawił się w mieszkaniu Czerwiaszowa i wystrzelał z brauninga śmiertelnie go zranił. Na odgłos strzału pośpieszyła z drugiego pokoju z dzieckiem na rękę, żona Czerwiaszowa. Wtedy Archipow dał strzał i do niej, raniąc ją ciężko w lewą pierś. Po dokonaniu tego Archipow wbiegł do swego mieszkania i tam odebrał sobie życie wystrzelał z tegoż rewolweru.

Gdy na huk strzałów wbiegli do mieszkania Czerwiaszowów naczelnik stacyi i żandarm stacyjny, znaleźli Czerwiaszowa już nieżywego, a żonę ciężko ranną.

## Olbrzymi rabunek.

We Władykaukazie wydarzył się onegdaj niezwykle zuchwały napad rabunkowy, który wstrząsnął całym miastem i sprawił nadzwyczajny popłoch wśród mieszkańców.

Oto około północy banda, złożona z 30 rozbojników otoczyła dom, w którym się mieścił magazyn jubilerski Szichmana i zaczęła dobijać się do owego magazynu.

Właściciel zaalarmował biuro policmajstra, skąd wysłano niezwłocznie kilku policyantów, pod dowództwem pomocnika komisarsza.

Rozbojnicy przyjęli policyantów strzałami. Nastąpiła wymiana strzałów, podczas której zabito 2 policyantów i raniono pomocnika komisarsza, szeregowca policyi i właściciela magazynu Szichmana.

W czasie, gdy część rozbojników prowadziła bitwę z policyantami, inna część wtargnęła do magazynu i zrabowała wszystkie kosztowności.

Policya zmuszona była ustąpić przed przeważającymi siłami i nie mogła zawiadzić pomocy, gdyż wszystkie druty telefoniczne rozbojnicy zdołali pozrywać.

Rozbojnicy z łupem uszli.

## Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w pierwszym dniu ciągnięcia 3-ej klasy 201-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. **5,000** na № 12070.  
Rb. **3,000** na № 18568.  
Rb. **2,000** na № 18920.  
Rb. **1,500** na № 22467.  
Rb. **1,000** na № 10216.  
Rb. **500** na №№ 1806, 5480.  
Po rb. **200** na №№: 229 2861 4052 5699 6520 8224 13525 13663 15763 18226 18344 19855 20318 20358 20872.  
Po rb. **80** na №№: 765 961 1216 2248 3193 3473 3686 4453 4982 5325 5982 6264 6527 7046 7859 9380 9841 9955 11151 12164 12613 15138 15406 15414 17436 18302 18898 19097 19120 19687 21067 21075 21222 21855 22509 22584 23259.

Po rb. **60** wygrały numery:

60 96 144 204 329 50 69 447 83 86 564 87 647 75 729 47 826 59.  
1001 21 46 65 105 39 78 258 47 55 60 528 401 3 41 494 513 35 62 618 20 68 701 24 93 98 835 980.  
2010 42 55 116 74 266 353 56 59 436 40 59 80 95 511 26 61 85 615 20 82 702 5 78 84 841 82.  
3038 40 101 10 15 99 226 54 64 91 96 301 9 60 405 496 510 29 82 92 706 49 55 69 858 76 83 91 94 979 86.  
4038 69 117 89 214 314 422 45 76 98 518 34 63 66 579 605 33 40 46 70 84 743 51 809 29 64 83 89 950 86.  
5052 216 20 22 76 79 405 8 47 501 68 622 41 80 743 751 68 90 828 69 905 34 44 46 88.  
6008 28 32 75 100 15 32 57 238 94 315 61 507 19 542 67 96 98 625 65 952 60.  
7224 28 92 95 308 25 63 478 79 614 82 700 871 77 952.  
8029 41 160 274 343 47 409 26 574 80 633 54 76 729 769 73 850 905 65.

9009 57 177 90 274 340 50 405 18 27 72 607 66 740 741 858 57 908 33 41 49 61 95.  
10002 28 160 292 319 28 72 495 528 32 71 622 31 660 67 717 18 872 99 927 39 55 98.  
11011 29 78 177 91 403 10 78 538 67 85 90 622 44 658 737 86 73 812 16 37 77 908 26 33 53 60.  
12011 40 124 87 258 85 302 4 75 490 512 612 37 57 691 707 52 827 905.  
13014 66 75 90 258 315 52 44 415 19 539 645 50 59 667 730 90 94 805 8 45 971 94.  
14179 272 81 96 316 43 95 411 32 55 504 9 23 683 718 26 61 69 79 905 9 96.  
15014 54 64 67 76 142 268 323 402 48 75 594 684 717 820 902.  
16000 24 76 78 151 96 97 99 235 355 424 36 77 510 642 704 821 981.  
17013 114 86 212 32 78 532 72 406 14 658 748 81 85 821 902 26 50 91.  
18051 41 85 92 128 46 54 369 427 28 500 22 70 76 594 600 10 717 995.  
19002 52 176 90 241 56 96 307 25 34 49 436 64 90 526 37 91 620 49 96 702 80 845 70 904 5 76 87.  
20078 84 97 132 36 257 99 320 23 78 405 20 543 94 626 35 50 58 72 77 85 92 741 52 61 838 48 55 955.  
21008 13 25 54 74 134 50 93 246 48 53 70 97 99 310 537 410 42 70 80 526 29 96 657 98 755 90 820 93 918.  
22003 43 206 27 86 319 77 78 525 642 73 701 87 809 15 927 66.  
23046 49 67 203 88 316 29 37 64 408 19 78 97.

## ODPOWIEDZI REDAKCYI.

**P. Wł. R.** Prawdopodobnie należy przekreślić dwa zera i ósemkę, poczem dodać trzy trójki i jedynekę, wypadnie 10; osobno dodać dwie jedyńki, wypadnie 2; iloczyn tych dwu sum da liczbę żądaną.

**Nacznemu świadkowi.** Jeżeli ten, co się podpisuje na liście, inaczej, według mniemania Pana, sprawę przedstawia, to jak można wierzyć listowi, który jest niepodpisany. Prosimy zawsze o adres na liście, inaczej listu nie uwzględnimy.

## Różne mieszkania i sklepy

Mieszkania o jednym 2 — 3 — 4 i 6 pokojach z kuchnią. Większe z wygodami. Sklep frontowy i 2 sklepy w podwórzu. Piwnica na skład lub warsztat do wynajęcia zaraz lub od 1 października. Ogłądać można w każdej chwili, stróż wskaże. Normalnie porozumieć się można od 12 do 4-ej po południu, codziennie prócz świąt.

Zarząd domów T. Wernera i S-ki  
Łódź, Piotrkowska 7.

3422

## Dr. B. REJT

Średnia 5. „. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i **kosmetyka lekarska**. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-ej do 8-ej, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: **osobna poczekalnia**. 1231

## Młoda polka

ukończywszy kursy handlowe, poszukuje jakiegokolwiek biurowego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w Administracyi Rozwoju dla „M. B.“ 3466

W sobotę, dnia 4-go wyszedł chłopiec lat 12, ze szkoły rządowej, na imię Leopold Rusin. **Ktoby wiedział gdzie się znajduje, proszę zawiadomić rodziców. Ul. Żabia № 9.** 3472

Poszukuje posady w biurze lub kantorze fabryki maszyn jako **kalkulator i rysownik**.

Ofertę kopię świadectw złożyć na łaskawe zapotrzebowanie. Łaskawe oferty sub. „K. K.“ w „Rozwoju“ 3406

## Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. **Telef 23-10.** 2532

## Dr. Leon Wacław

## Olszewski

Choroby wewnętrzne. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10-ej rano i od 4—6 po poł. 3039

## Dr. Alfred Hejman

choroby uszu nosa i gardła  
**Zachodnia 57.**

Tel. 33-34 (od 9—10 od 4—6). 2917

## Dr. Wołyński

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hnsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronhiokopia, kąpiele elektryczno-swiatlane

Przejazd № 8. (starszy) **Telef. 17-14**

## Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9<sup>1/2</sup>—12 i od 6—8 w.

Choroby uszu, gardła i nosa

## Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 120. **Telefon 32-33.**

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6<sup>1/2</sup> p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

## Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. **Telefon 18-61.** 3011

## Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

Przyjmuje od godziny 8<sup>1/2</sup> do 11 i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 5/

## Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemoocy płciowej. Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606”—„914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. **Badanie krwi przy syfilisie.** Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—3. Dla pan od 4-ej do 6-ej.

## Dr. F. LUKASIEWICZ

Zarzevska 36; (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—7 pop

## Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, **Ulica Nawrot № 1**, róg Piotrkowskiej. 9—12 i 5—8, panie 4—5.

## Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne **ul. Mikołajewska 13.**

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. **Telefon № 20-60.**

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

## Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

## Dr. med. W. KOTZIN

powrócić.

UL. PIOTRKOWSKA 71

**Choroby serca i płuc,**

Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł.

Na telefonu 21—19. 2597

## Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. **Spacerowa 40** przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

## Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,

choroby chirurgiczne i kobiece

przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł.

ul. Cegielniana 9 m. 4. 3328

## Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2095

**M. KOŁODZIEJSKI**  
**3 Andrzeja 3**  
 poleca na sezon  
**Bieliznę trykotową**  
**welnianą i półwełn.**  
 damską, męską i dziecięcą  
 swytry, sukienki, kapturki,  
 pończochy, skarpetki,  
 rękawiczki  
**Kalosze**  
**Parasole**  
**Krawaty**  
 najmodniejsze desenie i  
 kolory nadeszły  
**3 Andrzeja 3**

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**MEBLE najtaniej**  
 sprzedaje nowo utworzony ma-  
 gazyń **Władysława Romi-**  
**szewskiego Piotrkowska**  
**116 i piętro front.** Posiada  
 na składzie w wielkim wyborze  
 sypialki mahoniowe, dębowe,  
 stołowe pokoje, salony, gabinety,  
 Eleganckie urządzenia do ku-  
 chni, a także pojedyncze meble;  
 szafy, kredensy, stoły, biblioteki,  
 bieliźniarki, otomany, leżanki,  
 lustra, krzesła dębowe i fotele,  
 słupy żardynierki, etażerki, wie-  
 szadła białe do przedpokojów  
 z lustrami. **Fabryczny skład**  
**łózek metalowych, wózków**  
 i wycypanych dziecięcych, fo-  
 teli dla chorych wianien, lodowni,  
 oraz krzesła giętych. **Po ce-**  
**nach fabrycznych** pierwszo-  
 rzędnych fabryk krajowych. W  
 niedzielę i święta magazyn otwa-  
 dy od 1-5-ej po poł. 2985-r.

**Meble „Ekonomia“**  
**Piotrkowska nr. 173**  
 Jedyne źródło najkorzystniejszego  
 nabywania mebli od skromnych  
 do wykwintnych. Duży wybór  
 kredensów, stołów, krzesel,  
 szaf, blurek, bibliotek, łózek,  
 bieliźniarek, tualet, umywalki,  
 garniturów salonowych, luster,  
 foteli i rozmaitych drobiazgów  
 zbywa po cenach najniższych  
 oraz kupuje stare i zamienia  
 „Ekonomia“ Piotrkowska 173.  
 9501-10-3

**Nowo utworzony kan-**  
**tor służby Mikołaj-**  
**ewska 65, poleca** Wielomolnym  
 panom wszelkiego rodzaju służ-  
 by tylko z dobrą świadectwa-  
 mi. 9531-2s-1

**Poszukuję posady**  
**inkasenta, agenta**  
**lub magazyniera.** Przyjmę  
 przedstawicielstwo w branży ko-  
 lonialnej, tabaczniej lub żelaznej.  
 Duże doświadczenie. Rutyna  
 handlowa! Oferty sub „Handlo-  
 wlec“ w Administracji „Roz-  
 woju“. 9543-5-1

Meble kredens, stół, krzesła,  
 otomane, lustra, szafy, łóżka  
 materace, bieliźniarkę lustrzaną  
 umywalkę, szafkę, kawalerską,  
 lampy, obrazy, etażerki, stoliki,  
 gramofon, parawanik sprzedam  
 zaraz za bezcen Karola 8-10  
 9502-10-2

Magiel jest do sprzedania ul.  
 Wólczajska nr. 147. 9436-3-3

Budka do wynajęcia Staro-Za-  
 rzewska nr. 71. 9516-3-1

**Ostrzegamy** wszyst-  
 kich że prawdziwą skórę  
 angielską i gotowe spodnie któ-  
 re można nosić 5 lat, dostać  
 tylko ul. Piotrkowska 145-34.  
 Tamże piękny plusz na męskie  
 i dziecięce ubrania, oraz spod-  
 nie od rubla. 8389-10cps-7

Właścicielka mleczarni przy  
 ul. Konstancyńskiej nr. 24  
 H. Tomaszewska, obecnie wy-  
 daje od 15-go października pry-  
 watne obiady ul. Konstancyń-  
 wska nr. 40 m. 19 parter. Umowa  
 na miejscu. 9446-3-3

Dom do sprzedania bardzo ta-  
 nio na Kozinach. Wiadomość  
 ul. Srebrzyńska nr. 31 u gospo-  
 darza. 9568-3pc-3

Do sprzedania mała 6-cio mor-  
 gowa włościńska gospodar-  
 ka, w bliskości Łodzi przy plan-  
 cie D. Z. Wiadomość Dzielna  
 73 u gospodarza. 9574-3wc-3

Do wynajęcia od 1 października  
 r. b. 4 pokoje z kuchnią i  
 wszelkimi wygodami I-piętro  
 Szkolna nr. 34. 9119-5wcp-6

Do sprzedania mleczarnia z po-  
 wodu zmiany interesu ulica  
 Piotrkowska nr. 245. 9476-3-2

Do składu aptecznego Swider-  
 skiego i Dryla Średnia 29  
 potrzebny pracujący 3-letnią  
 praktyką detalczną. 9505-3-2

Duży sklep do wynajęcia na  
 skład apteczny lub aptekę  
 ul. Aleksandrowska nr. 119.  
 9435-3-3

Do sprzedania zaraz okazynie  
 szafa sklepowa, bufet gablotka  
 i półki. Wiadomość w skle-  
 pie ul. Przejazd 22. 8782-9-1

Do sprzedania budka z węglami  
 z powodu wyjazdu Szkolna  
 nr. 9. 9520-2-1

Dla dwóch panów pokój ume-  
 blowany z całodziennym utrzy-  
 maniem, przy bezdzietnej rodzi-  
 nie Nowy Rynek nr. 6 stróż  
 wskazuje. 9551-1

Do pracowni „Józefiny“ po-  
 trzebne są zaraz kompletnie  
 zdolne stanczarki ul. Piotrkow-  
 ska nr. 34. 9538-3-1

Dobrze prosperująca mleczar-  
 nia z obiadami i bilardem jest  
 tania byle zaraz z powodu cho-  
 roby, do sprzedania Spacerowa  
 37. 9541-3sp-1

Felczer zdolny poszukuje posa-  
 dy adres poczta Myszków  
 Edward Słabosz. 9525-3-1

Kasyerka z kaucją rb. 250 po-  
 trzebna zaraz warunki dobre  
 Oferty przyjmuje adm. Rozwoju  
 pod lit. „S. K.“. 9522-2-1

Każdy interes kupić, sprzedać  
 zamienić, wydzierżawić, za-  
 ciągnąć pożyczkę, ułożyć na  
 dobrą hypotekę kapitał najle-  
 piej i najprędzej można za po-  
 średnictwem Niemierskiego ul.  
 Zawadzka 10. 7955-12\*\*-12

Kucharze, lokaje, stangreści, po-  
 kojówki, kucharki, dziewczyn-  
 ki, do wszystkiego, nianie, prac-  
 ki i chłopcy do sklepów otrzy-  
 mają bardzo dobre miejsca przez  
 główny kantor służby Piotrkow-  
 ska 109. 9511-4-2

Mandolinę prawie nową sprze-  
 dam niedrogo Florczak, ul.  
 Fijałkowska nr. 16. 9296-3-2

Meble drobne różnego rodzaju  
 jak łóżka żelazne, szafy,  
 stoły i krzesła, obrazy większe  
 i mniejsze, biblia w wytwornym  
 wydaniu z powodu wyjazdu ta-  
 nio do sprzedania. Wiadomość  
 ul. Podleśna nr. 11 przez cały  
 dzień. 3163-3-2

Meble są do sprzedania szafa,  
 stół, krzesła, łóżka, lustro,  
 tremo, gramofon, zaraz Wól-  
 czańska nr. 75 m. 9 II piętro.  
 9430-3-3

Meble z 4-ch pokoi rozsprze-  
 dam bardzo tania wyjeżdż-  
 ając w tych dniach, kredens z  
 lustrami, stół, krzesła, otomane,  
 tremo, garnitur salony, słupy,  
 gramofon umywalki, obrazy -  
 drobiazgi ul. Główna 9 m. 14.  
 9463-2c-2

Meble z kilku pokoi roz-  
 sprzedam tania Spacerowa  
 27-6. 9455-3\*-2

Meble są do sprzedania stół,  
 szafa, łóżka, lustro, kołyska  
 zaraz Staro-Zarzewska nr. 23  
 m. 23 prawa oficyna I p. 9532

Meble z kilku pokoi rozsprze-  
 dam tania z domu chrześci-  
 jańskiego tylko jeszcze kilka  
 dni, kredens zagraniczny, garde-  
 robe, otomanę lustrzaną, łóżka  
 dębowe z materacami, umywal-  
 nie, krzesła, figury, odstąpię  
 mieszkanie Spacerowa 37 m. 6  
 przy Andrzeja. 9464-2c-2

Obiady wydaję w domu prywat-  
 nym do g. 5-ej p. p. zdrowe,  
 smaczne i urozmaicone ul. Wi-  
 dzewska 97 I piętro oficyna obok  
 parku Bańkowska. 9544-6-6

Potrzebna uczciwa dziewczyna  
 do służby. Wiadomość Prze-  
 jazd nr. 8 Rozwój. 3-3

Potrzebna służąca lat 15-17 ze  
 wszystkim lub na przychodnią  
 ul. Piotrkowska nr. 242 portyer  
 wskazuje. d

Paniąka przyjeżdżna która już  
 pracowała w sklepach koloni-  
 alnych poszukuje zaraz miejsca  
 Oferty w Rozwoju dla „Praco-  
 witęj“. 3-2

Potrzebna panna do podawania  
 Pobiadów mleczarnia udziałowa  
 Mikołajewska 37. 9485-3-2

Pokój umeblowany do wynaję-  
 cia; może być dla przejeżd-  
 znych ul. Główna 24 m. 17 ofic-  
 na II piętro. 9155-d

Potrzebni agenci wprowadzeni  
 w sklepach kolonialnych i  
 spożywczych. Oferty tylko fach-  
 owców przyjmuję Rozwój dla  
 „S. S.“. 9458-3\*-2

Potrzebni malarze Piotrkow-  
 ska nr. 103. 9456-3-3

poszukuje posady gospodyni  
 u samotnego zgłoszenia sub  
 „Z. Z.“ w adm. Rozwoju, 9441-3-3

Potrzebna nakładaczka do dru-  
 karni Pusta 6. 9432-3-3

Potrzebna zaraz zdolna skle-  
 powa do składu wędlin Wól-  
 czańska 156. 9537-2-1

Pokój dla inteligentnej kobiety,  
 może być z całodziennym  
 utrzymaniem Benedykta 10 m. 2  
 róg Wólczajska. 9513-3sp-1

Potrzebne są uczenie do szy-  
 cia Mikołajewska nr. 7 m. 18  
 II piętro. 9512-1

Potrzebny agent na prowincje  
 artykuł spożywczy Wólczaj-  
 ska 137 m. 50 od 9-ej do 10-ej  
 rano. 9535-1

Potrzebni: palacz-słusarz stan-  
 gret, chłopiec 14-letni (kan-  
 tor) Nowa 5 (róg Przejazd). 9540

Potrzebni chłopcy do praktyki  
 i robotnicy ślusarnia Karola  
 nr. 7 Kulczak. 9542-1

Potrzebna koszularka zdolna  
 Mikołajewska nr. 34 pralnia  
 W. Grochowina. 9547-1

Potrzebny człowiek z piśmem  
 i rachunkami ul. DREWNOWSKA  
 nr. 36 m. 5. 955-2s-1

Potrzebna zaraz dziewczyna do  
 P służby Aleksandrowska 63 do  
 sklepu. 9535-1

Pokój umeblowany zaraz do  
 P wynajęcia Miłsza 27. Wiado-  
 mość w stolarni. 9530-1

Potrzebny kucharz do stowa-  
 rzyszenia rzemieślników w  
 Pabianicach. Bliższych szczegó-  
 łów udziela zarząd stowarzy-  
 szenia w dni wtorkowe każdego  
 tygodnia pomiędzy godziną 7-8  
 wieczór. 9528-3\*-1

Potrzebne uczenie do pralni  
 Przejazd nr. 46. 9527-3-1

Potrzebny czeladnik szewski ul.  
 Skwerowa nr. 15. 9526-3-1

Plac do sprzedania 36 X 60  
 z planem 6 mieszkań i 2 skle-  
 py Nowo-Sikawska, Wiadomość  
 ul. Konstancyńska 20 m. 38 u  
 właściciela. 9518-1

Potrzebne 2 zdolne prasowacz-  
 ki na koszule i kołnierze za-  
 raz Dzielna nr. 12 lub Wschod-  
 nia 69 pralnia. 9514-3-1

Sklep spożywczy jest do wy-  
 najęcia zaraz albo od Nowe-  
 go roku ul. Kadomska nr. 10  
 9482-3-1

Sklep rzeźniczy z urządzeniem  
 zaraz do sprzedania z powo-  
 du choroby St.-Zarzewska nr. 59.  
 9483-3-1

Skład apteczny sprzedam z po-  
 wodu zmiany interesu na do-  
 godnych warunkach Wiadomość  
 w Rozwoju „E. B.“. 9508-3-1

Sklepek sprzedam za 250 rubli  
 komorne 200 rubli Widzew-  
 ska 105. 9524-3-1

Sklep do sprzedania z powodu  
 zmiany interesu Grabowa 32.  
 9523-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny,  
 z powodu zmiany interesu ul.  
 Staro-Zarzewska nr. 63. 9519-3-1

Sklep frontowy przy ul. Piotrkow-  
 skiej w dobrym punkcie  
 z kilkoletnim kontraktem zaraz  
 do odstąpienia. Wiadomość u A.  
 Piotrowskiego Nowy-Rynek 6.  
 9596-4\*-4

Sklep kolonialno-dystrybucyjny  
 do sprzedania z powodu cho-  
 roby. Wiadomość Główna nr. 34  
 m. 5. 9401-3\*-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny  
 zaraz do sprzedania z powo-  
 du kupna ziemi Zagajnikowa 5.  
 9429-3-3

Sklep kolonialny tania do sprze-  
 dania Pańska 95. 9479-2-2

Służąca uczciwa z praniem,  
 skromnych wymagań potrze-  
 bna zaraz. Zgłaszać się: Andr-  
 zja nr. 4 m. 16. 8583-d

Stoły dębowe duże rozsuwane  
 okazynie sprzedam Leszno  
 32 za Luizy. 9462-3cs-2

Sprzedam zakiet aksamitny na  
 osobę szczerą w biurach  
 70 m. 9 zastać można od 2-4  
 p.p. i od 7 wiecz. 9500-d

Technik budowlany zdolny ry-  
 sownik posiadający 12 lat  
 praktyki, gruntownie obznajmio-  
 ny z wszelkimi projektami i  
 rysunkami poszukuje odpowied-  
 nej posady bądź w biurach  
 technicznych lub u p. architek-  
 tów. Łaskawe oferty dla „Tech-  
 nika“ w adm. Rozwoju. 9433-3\*-2

Urządzenie sklepowe szafę me-  
 blową sprzedam zabezpiec ul.  
 Przędzalniana 2. 9509-3cs-2

Urządzenie stołowego pokoju  
 i duża szafa dębowa do rze-  
 czy prawie nowe do sprzedania  
 Mikołajewska 40 I piętro mię-  
 dzy 4-7. 9469-3-2

W Pabianicach przy ul. Ko-  
 nopnej jest do sprzedania  
 domek drewniany z placem.  
 Wiadomość: Hertzberg Miko-  
 łajewska 51. 9486-3-2

Windykuję należności (nawet  
 zadawnione) z kwitów, we-  
 kseli i wyroków sądowych. Odsz-  
 kuję dłużników i ich majątki.  
 Pośredniczę w kupnie i sprze-  
 dazy nieruchomości: domów,  
 placów, gospodarczych wle-  
 skich, sklepów, restauracji itp.  
 Wykonanie poleceń uczciwe.  
 Gwarancja zupełna. A. Taszycy  
 Łódź-Widzew ul. Kunitzera 4.  
 9521-3sw-1

Zaginęły 2 kozy czarna z bia-  
 łymi łatami i białą. Oddać za  
 wynagrodzeniem Benedykta nr.  
 78 u stróża. 9529-2-1

Zdolni mularze do obmurowa-  
 ni kociołów, zaraz potrzebni. Zgła-  
 szać się u p. Burgert Główna  
 22 w restauracji wieczorem o  
 8-mej godz. 9515-2-1

Zaraz z powodu wojskowości  
 Z sprzedam sklep kolonialno-  
 dystrybucyjny z prawem na piwo  
 w sklepie Składowa 52. 9442-3-3

Zaginął pies czarny pod brzu-  
 chem i łapy białe Cegielnisko  
 pod Łodzią karczma. 9434-3-3

Zakiet czarny aksamitny i różne  
 bluzki do sprzedania Prze-  
 jazd nr. 48 m. 12. 9019-6-2

Z pokoje z kuchnią z wygod-  
 ami, cena niska zaraz do wy-  
 najęcia. Tamże kredens solidnej  
 roboty do sprzedania za połowę  
 ceny kosztu. Widzewska 146.  
 9517-3-1

3 pokoje z kuchnią na I-m  
 piętrze okazynie zaraz do  
 wynajęcia w centrum miasta.  
 Dowiedzieć się można w adm.  
 Rozwoju. 4-3

3 pokoje z kuchnią 1-sze piętro  
 zaraz do wynajęcia Spacerowa  
 41 (Promenada). d

60 rubli za wyszukanie posady  
 inkasenta, polecenie nie-  
 ruchomością na kilka tysięcy.  
 Oferty Rozwój „Azet“. 9409-2c-2

2000 na № I hypoteki miejski  
 bez pośrednictwa. Oferty w Roz-  
 woju pod lit. K. W. 9588-2-2

**Zagubione dokumenty.**  
 Antoni Widelski zagubił pasz-  
 port, wyd. z gm. Staw gub.  
 Kaliska. 9539-3-1

Emma Klara Sobocińska-Ka-  
 czorowska zgubiła paszport,  
 wyd. z mag. m. Łodzi. 9546-3-1

Jan Adamiak zgubił książeczkę  
 legitymacyjną wyd. z mag. m.  
 Łodzi. 9545-3-1

Katarzyna Byk zagubiła pasz-  
 port, wyd. z gm. Konów gub.  
 Radomskiej. 9471-3-2

Michał Wołos zagubił kartę od  
 paszportu, wyd. z fabr. Me-  
 lera. 9448-3-3

Olga Wanda Kaszner zagubiła  
 paszport, wyd. z mag. miasta  
 Łodzi. 9470-1

Szczybiarski Feliks zgubił pasz-  
 port, wyd. z gm. Dąbie pow.  
 Turskiego g. Kaliskiej. 9544-3-1

Skradzono paszport, na imię  
 Heleny Raczyńskiej wyd. z  
 gm. Łądnów gub. Piotrkowskiej.  
 9492-3-1

Zaginął kwit od paszportu, wyd.  
 z fabr. Gajera na imię Adam  
 Chojnacki. 9510-1

Zaginęła karta od paszportu,  
 wyd. z fabr. Józefa Rychtera  
 na imię Henryk Brók. 9534-1

Zaginął paszport, wyd. z miasta  
 Kalisza na imię Antoni Piot-  
 rowski. 9509-3-1

Zaginął paszport, na imię Anto-  
 niego Majdy wyd. z gm. Gra-  
 bica gub. Piotrkowskiej. 9536-3-1

Zaginął paszport, na imię Ma-  
 ryanny Kozioł wyd. wójtem  
 gm. Kurozwienki gub. Kielec-  
 kiej. 9479-3-2

Zaginął paszport, wyd. na imię  
 Jana Dobrowolskiego z mia-  
 sta Gostynina gub. Warszawskiej.  
 9440-3-3

Zaginął paszport, na imię He-  
 leny Wesolowskiej wyd. z gub.  
 radomskiej pow. Kosińskiego gm.  
 Chlewisk. 9428-3-3

dam za wyrobienie fabrycznego  
 miejsca pom. farbiarza lub t. p.  
 Oferty Rozwój sub kwit № 1769.

**Lecznica dentystyczna**  
**St. Dąbrowskiego**  
 czynna od 9-ej rano do 8-ej w.  
 Rozwadowska 1 róg Piotrkow-  
 skiej. 3478

Mam kilka  
**AKCYJI**  
 łódzkich tramwajów miejskich  
 do sprzedania i proszę reflek-  
 tantów o podanie cen w Adm.  
 Rozwoju sub lit. „F. K.“. 3484

**Doświadczona nauczycielka**  
 która ukończyła 8-mio klasowe  
 gimnazjum w Moskwie, udziela  
 lekcji i korepetycji i przypo-  
 sabbia do rządowych szkół. Pań-  
 ska 46 m. 35; od 5 do 5-ej. 3470

**Nauczycielka**  
**MUZYKI**  
 udziela lekcji w domu i na mie-  
 scie. Benedykta 28 miesz-  
 kania 10. 3468

## Zakład szewski A. GÓRSKIEGO

(Mikołajewska № 32)

nagrodzony wielkim złotym medalem na wystawie rzem.-przemysłowej w Łodzi, w r. 1912. Poleca Sz. Klienteli obuwie wszelkiego rodzaju, wykonane według ostatniej mody. Ceny przystępne. 3210



## Nowo utworzony skład wędlin

sałą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 471

## Hurtowy skład

nafty, śledzi, soli, towarów kolonialnych i masła. Kurnatowski i Max, Wólczańska № 149, telefon 22-07. 3278

## Ból głowy i Migrenę

z kognikiem



natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin“ bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już falsyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

## Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasety dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

## Ogólnie znany pierwszorzędnym krawiec damski Drabikowski, Piotrkowska № 163.

Okrycia, Futra i Kostymy robi z własnych i powierzonych materiałów. (Przerabianie i odświeżanie futer). Ceny b. przystępne. 3276 Ceny b. przystępne.

## Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów dla przychodzących chorych

ulica Piotrkowska 45, (róg Zielonej)

Chor. wewnętrzne

Dr. Szwarcwasser  
codz. od 10—11 i od 4<sup>1/2</sup>—5<sup>1/2</sup>

Chor. chirurgiczne

Dr. Kantor  
codziennie od 2—3 i od 7—8 pop.

Chor. kobiece

Dr. Papierny  
codziennie od 3—4.

Choroby oczu

Dr. B. Donchin  
codziennie od 9—10 rano.

Chor. uszu gardła i nosa

Dr. Blum  
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2, piątek, sobota, niedziela od 9—10.

Chor. skórne i won.

Dr. Prybalski.  
niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1<sup>1/2</sup>—2<sup>1/2</sup>, sobota, poniedziałek, środa od 8—9 wiecz.

Choroby dzieci

Dr. Lipszyc  
Codziennie od 1—2.

Analizy moczu, krwi, badanie mamek.

Porada dla niezamożnych 50 kop.

## Zakład Ruśmierski, A. MANISZEWSKIEGO

Łódź, Piotrkowska № 93,

uprasza panią Dąbrowską o zwrócenie mufki wydanej w nieobecności właściciela w dniu 4 b. m. przez pomyłkę w zamian Jej własnej, nieznając adresu W. nej Pani, a wyczerpawszy wszelkie inne środki w odszukaniu Jej adresu, zmuszony jest za pomocą ogłoszenia prosić o jaknajszysze załatwienie tej pomyłki.

3462

Z poważaniem **A. Maniszewski.**

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

## Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-ra Tomaszewskiego

Andrzeja 3. — Tel. 17-50.

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i mięśni. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Gimnastyka lecznicza po urazach (niebezpiecznych wypadkach). Masaż wibracyjny. Kąpiele elektryczno-sświetlne. 3218

## W zakładzie Freblowskim W. Lipskiej

ul. Widzewska № 82  
(dawniej Piotrkowska № 103).  
Zajęcia rozpoczęte. Zapisy codziennie. 3124

Weksel na rb. 800 terminowy, 15-go października 1910 r. wydany 7 września 1910 r. przez Galusa, na zlecenie J. Tusenia jest nieważny i przed nabyciem takowego uprzedza się, pod rygorem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej. 3448

Sprzedaje się tanio

## automobil 3460

o 4-ch siedzeniach, o cenie do wzięcia się: Szkolna 22 m. 5.

## Gospodarstwo

14-morgowe z pełną cegielnią, bardzo dobrą gliną, przy lesie, odpowiednio na letnisko w miejscowości (Określili) koło Zgierza. Wiadomość na miejscu lub w Łodzi. Rozwadowska 17 m. 44 u stróża. 3452

## Dr. med. Szwarcwasser Piotrkowska 16.

Choroby wewnętrzne i narowowe. Specjalnie: choroby żołądka i przewodu pokarmowego (czukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dygnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziału krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7<sup>1/2</sup> po południu. 16

## Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Go dziny, przyjęcie: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

## Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popo

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa  
Piotrkowska 145, tel. 24-16.

Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia).  
Przyjmuje od 8-ej do 6-ej. 1714

## D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.  
Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół po poł. w niedziele i święta: tylko rano od 8—10

## Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych  
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pannie 4—5. 1801

# Szwaczki

zdolne do szycia rękawiczek znajdują długotrwałą robotę przy nowych maszynach parą poruszanych. Ul. Mikołajewska 84/86. 3456

## Zakład Freblowski C. Daleszyńskiej

przeniesiony z dniem 1 października na ul. Spacerową 37, zajęcia rozpoczęte. 3410

## I W ŁODZI

w tych dniach do nabycia będzie

## „TUTOUT“ (TUTU)

Wyrób „Laboratoire privé d'hygiène publique, Paris“.

Wyjątkowo szczęśliwy wynalazek chemiczny w skutkach niebywały! 3179

Z dniem 8 października r. b., kasa Łódzkiego Rzemieślniczego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, została przeniesioną z ulicy NAWROT № 13, na ulicę

# Mikołajewska 40.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, płaci na każde żądanie 4% kwartalnie 4<sup>1/2</sup>% półrocznie 5% i z rocznym wymówieniem 6%. Wydaje pożyczki do 600 rubli. Biuro Towarzystwa czynne jest codziennie od godziny 10-ej do 3-ej po południu, prócz tego we wtorki, czwartki i soboty od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 3181

Lekarz-kawaler poszukuje zaraz odpowiedniego

## MIESZKANIA

złożonego z 2-ch pokoiów z kuchnią lub bez. Ewentualnie umeblowane. Pożądane: Piotrkowska lub w okolicach od Nowego-Rynku do Ewangelickiej. Łaskawe oferty w administracji „Rozwoju“ pod lit. „A. 101“. 3480

Od kilku lat założona

## Piekarnia

natychmiast do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, ulica Andrzeja 42. 3426

## Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.  
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
Akuszerya i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 9—11-ej i od 5—7-ej w. W niedziele od 10—12. 1437

## Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 87. Choroby wewnętrzne płuc i serca. Przyjmuje od 8—9 rano i od 5—7 po poł. Telefonu № 8-10. 2554

## Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-53.  
Specjalność: syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopłowe i niemocy płciowej Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „606 i 914“ (wrodziny). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan. od 5—6. Dla pań osobna poczekalnia. 2778

## Dr. Jan Cywiński akuszer.

Piotrkowska № 192  
Przyjmuje od 4—6 po poł. 3482

## Dr. W. PAPIERNY

akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. Kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4<sup>1/2</sup>—6<sup>1/2</sup> po poł. Południowa 23, telefon 16-85. 2735

## Dr. A. S. Tenenbaum

powrócił.  
Piotrkowska № 145, tel. 24-16.  
Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 3500  
Przyjmuje o-ej do 9-ej rano i od 5-ej do 8-ej po południu. i

## Dr. SONNENBERG

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7<sup>1/2</sup>.